

K O M U N I K A T

Nr. 43 1. Czerwca 1943 W.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Gen. Sikorski przybył 27.V. do Kairu dla inspekcji oddziałów polskich na Bliskim Wschodzie. Na lotniisku przywitał go przedstawiciel rządu ang. i gen. Anders. Gen. Sikorski odbył konferencję z amb. T. Romerem, przybyłym z Moskwy, i odznaczył go Złotym Krzyżem zasługi. Konferował również z arcyb. amer. Speelmanem i amb. ang. Gen. Sikorski jest gościem amb. Anglii.

Wobec tego, że choroba Nuncjusza monsig. Cortesiego przewleka się, Watykan mianował swego chargé d'affaires przy rządzie pol. w Londynie w osobie arb. Godfrey, znanego przyjaciela Polaków.

Major Cazalet przew. Grupy parlam. przyjaciół Polski, wręczył Radzie Ministrów kamień wyrwany w czasie bombardowania z Izby Gmin z życzeniem, aby wkrótce kamień ten był wbudowany w gmach polskiego parlamentu w Warszawie jako świadectwo przyjaźni polsko-ang.

Polskie dywizjony myśliwskie zrzucały na Niemcy ogółem 5 tys. ton bomb w czasie 500 wypraw bombowych, w których uczestniczyło łącznie 5 tys. polskich samol.

28.V. obchodzono rocznicę wkroczenia Brygady Podhalańskiej do Narwiku w Norwegii. Narwik w oczach całego świata: rozwiął wtedy mit o nieprzy-
~~zwyciężalności armii niem.~~ zwyciężalności armii niem.

Trzy lata temu ORP "Błyskawica" stoczyła zwycięską walkę z nieprzyjacielem holując kontrtorpedowiec ang. z Dunkierki. Ostatnio "Błyskawica" brała czynny udział w walkach o Tunis.

W Krzemieńcu na Wołyniu został zamordowany przez nieznaną sprawców metr. Aut. Prawosł. Cerkwi, Aleksy. Prawdopodobnie śmierć metropolity jest przejawem walki o rząd dusz między ugrupowaniami ukraińskimi a rosyjskimi.

Inicjatorami "pogromu" Polaków na Wołyniu są agencji sowieccy. Chcą oni wywołać konflikt polsko-ukraiński i mieć argument, że ukraińska ludność kresowa nie życzy sobie powrotu Pol-
ski.

Przejeżdżający z Słowacji zmotoryzowany oddział niem. rozsprzedał w okolicach Myślenie 600 koców i kilkadziesiąt par butów między ludność polską.

W 1942 r. kolonistów niem. na Ziemi Zachodnie Polskie sprowadzono już tylko 55 tys. Od początku wojny osiedlono Niemców 806 tys. osób.

Na Pomorzu wydali Niemcy tajne zarządzenie dalszego likwidowania wybitniejszych Polaków.

Rząd Polski ogłosił 4 dalsze nazwiska zbrodniarzy niem. Są to: Ruprecht, kier. wydziału adm. w Warszawie, Weilib - volksdeutsch, Angels - agent gestapo i Hausmann zbierający kontyngenty w Lubelskim.

Rozgłoszenia "Swit" domaga się słusznie zaprzestania akcji polskiej Partii Robotn. i stacji radiowej "Kościusko" jako obcych agentur. Wobec rozwiązania przez Stalina Kominternu zadanie to jest tym aktualniejsze. PPR i "Kościusko" sięją tylko zamęt i pomagają propagandzie niem. w jej atakach na Polskę.

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Niemcy głoszą światu, że Europa jest twierdzą, którą tak potężnie umocnili na wybrzeżach, że nikt jej nie zdobędzie. Zapomnieli jednak, że twierdza ta nie ma - dachu! Bombardowania z powietrza mogą zmusić tę twierdzę do kapitulacji. Maj o tym Niemców przekonał. Stąd nagle podnieśli krzyk, że Alianci prowadzą wojnę barbarzyńską, ogłosili ogromną listę zbombardowanych kościołów, szkół, muzeów, bibliotek, pałaców, choć do niedawna twierdzili, że nieprzyjaciel bezładnie rzuca bomby i że właściwie szkody są nieznaczne; namówili Hiszpanów do propagandy zaprzestania bombardowań i apelują do uczuć humanitarnych, oni właśnie którzy pierwsi bezwzględnie zaatakowali ludność cywilną w Polsce, we wrześniu 1939r. i wtedy się chlubil swymi sukcesami. Wicepr. Attlee odpowiedział im "niszczenie włoskiego i niem. potencjału zbrojeniowego jest zasadniczym celem naszej ofensywy. Od tego celu nie odwiedzie nas ani nieprzyjaciel, ani nikt postronny. W Brytanii będzie kontynuować bombardowanie aż do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa".

To oświadczenie zastępcy Churchilla, poparł w Izbie Gmin min. Eden słowami: "będziemy nadal bombardować maszyną wojenną Niemiec i Włoch tam, gdzie ona jest. Obecnie posiadamy bazy w Afryce pñ. i wobec naszych ataków lotnictwo włoskie jest bezbronno. Nie my wynalazliśmy tę broń. Goering mówił z zadowoleniem o bombardowaniu Warszawy i Rotterdamu. Nakręcano nawet film o tych okropnościach. Dziś przyszedła kolej na Włochy i Niemcy. Będziemy kontynuowali wojnę powietrzną aż do zupełnego zniszczenia faszystów i hitlerystów".

Dowódca lotn. ang. gen. Harris oświadczył, że żadne usiłowania nie skłania RAF do zaprzestania bombardowań. Lotn. sprzym. jest 3 razy silniejsze od lotnictwa Osi. To, co zniosły Niemcy dotychczas jest zabawką w porównaniu z tym co ich jeszcze czeka. Propaganda niemiecka głosi wciąż o ciężkich nalotach odwetowych, jakie dotyczą Anglię, oto jak wygląda prawda: 1/ Niemcy nie posiadają bombowców 4-motorów, 2/ w większości nalotów biorą udział maszyny typu Focke-Wulf, które mogą zabrać najwyżej 500 klg. bomb, 3/ w nalotach biorą udział małe formacje samolotów, od 1. stycznia było zaledwie 12 nalotów z udziałem 20 bombowców, 4/ okrzyknięte ostatnie naloty na Londyn były dokonane przez zespoły 7 maszyn, 5/ straty niemieckie są duże, wynoszą bowiem 16% aparatów. Korresp. berl. dziennika podziela pogląd Harriisa, że wojna może być ukończona nawet w ciągu kilku tygodni, gdyby Niemcy były bombardowane co noc przez 2 tys. samol. Do tej cyfry już się zbliżamy. Maj 1943 r. to dla Niemców "czarny maj": 4. V. otrzymał Dortmund 1500 ton bomb, 12. V. Duisburg 1.500 ton, 14. V. Bochum 1000 ton, 23. V. Dortmund 2000 ton, 25. V. Düsseldorf 1800 ton, 27. V. Essen 1000 ton, 29. V. Wuppertal 1500 ton, łącznie od 4. V. do 29. V. 7 wielkich bitew powietrznych, w których zrzucono 10.300 ton bomb, czyli 10 milj. 300 tys. klg. bomb. Berlin zapowiedział Niemców, że Amerykanie nie będą mogli bombardować Europy. Fakty zadają temu kłam. Lotnictwo ang. głównie atakuje w nocy, amerykańskie przeważnie w dzień. 30. V. pop. odbył się największy nalot amer. na bazy łodzi podwodnych we Francji w La Palisse, St. Nazaire i Rouen. 13 bomb. wprawdzie nie wrócił,

ale zniszczono bazy i zestrzelono szereg myśliwców niem. Atak "nocny" na Wuppertal, przyzruceniu 1 1/2 milj. klg. bomb, zniszczył centrum przemysłu tekstylnego i chemicznego Zagłębia Ruhry. Wielkie pożary wywołały dymy, które unosiły się do wysokości 5 tys. mtr. Obrona została szybko złamana. Równocześnie Włochy były pod bezustannym gradem bomb. Latające twierdze atakowały 27. V. Comisso na Sardyńii, Pantalarie, Sycylię, 28. V. elektrownię w Timie na Sardyńii, lotniska na Sycylii, 29. V. 100 latających twierdz dokonały ciężkiego nalotu na Liworno, 290 klm. na pół od Rzymu. Korespondent z Afryki twierdzi, że codzienne loty Aliantów wykazują, że Italia jest łatwa do zaatakowania nie tylko z powietrza.

Na froncie wschodnim nie ma nagół większych zmian. Wydarzeniem jest zato oświadczenie Stalina dla Koncernu Reutera: "rozwiązanie Kominternu jest rozwiązaniem skutecznym. Usuwa zarzut jakoby Moskwa miała zamiar interweniować w sprawach wewnętrznych państw obcych. Ułatwia ono krajowym partiom komun. zadania, nie są one bowiem już kierowane z zagranicy, co ułatwi im konsolidację w poszczególnych krajach." Warto dodać, że propaganda niemiecka przez rozwiązanie Kominternu poważnie cios, bo nie może teraz wojować hasłom akcji kominternowskiej. Jeśli to pierwszy owoc zakończonej świeżo konferencji waszyngtońskiej, to Niemcy mają już powód do zmartwień. Tych zmartwień przyjdzie wkrótce więcej. Wydany komunikat w Waszyngtonie, b. związany: "na konferencji sztabów osiągnięto całkowite porozumienie co do przyszłych operacyj na wszystkich frontach", zapowiada szybką akcję bez zbytecznych pogroźek. O przejściu od słów do czynów świadczy też przybycie do Algieru gen. de Gaulle, który obraduje zgodnie z gen. Giraud, któremu oddał się do dyspozycji również, zbiegły z Francji, b. zast. gen. Gamelin, gen. George. Gen. Giraud oświadczył prasie: "nastąpiło pełne porozumienie, przystępujemy natychmiast do pracy, chwila nie jest odpowiednia do przemówień, Francja oczekuje od nas czynu!"

--!!--

Na fundusz prasowy złożono w zł:
KY 41, Ali, Władysław, Skoneczko po 10,
Urwis 20, motorower 50, Tusia 3, Zet 7,
Marian Farba, J. M. Farba Lalus 6, Lozel 1.